

Od Lutni do Muzycznego

W grudniu 1945 r. jego artyści zostali ewakuowani, najpierw do Torunia – ostatecznie zespół prowadzony przez Władysława Szczawińskiego przybył do Łodzi.

Pierwszą siedzibą teatru był budynek przy Nawrot 27 (dawny niemiecki kościół baptystów). Tam 3 listopada 1945 r. odbyła się pierwsza premiera – komedii muzycznej „Podwójna buchalteria” A. Grüna, druga kilka miesięcy później, już przy Piotrkowskiej 243 – „Król włóczęgów” Rudolfa Frimla. Przeprowadzka pod obecny adres nastąpiła 19 lat później. Gdy po wojnie Łódź pełniła krótko rolę głównego centrum kulturalnego, zaczęli się tu grupować artyści estrady. Władysław Szczawiński, Barbara Halmirska, Danuta Lubowska, Jadwiga Kenda, do których dołączyli wielcy: Beata Artemska, Iwona Borowicka, Irena Brodzińska, Helena Makowska, Michał Lasowy, Henryk Łabuński, Karol Koszela, Władysław Walter, Lech Redo, Bolesław Horski, Aleksander Sawin, Marian Dąbrowski i Leszek Mikułowski.

Zespół Lutni, mimo trudnych warunków, dawał premierę za premierą, szlifując kanon operetkowy: Rudolfa Frimla, Paula Ábraháma, Franza Lehára, potem Johanna Straussa, Jacques’a Offenbacha i Karla Zellerera, Emmericha Kálmána. Do zespołu dołączyli: Wanda Bojarska, Edward Kamiński i Jan Padkowski. Do 1947 r. Lutnia była jedynym teatrem operetkowym w Polsce. Kontynuowała tradycję wileńskiej sceny i właśnie ta (ideologiczna) przesłanka zdecydowała we wczesnych latach 50. o zmianie nazwy: Teatr Komedii Muzycznej Lutnia najpierw na Spółdzielnię Pracy Pracowników Teatralnych Teatr Muzyczny, a później na Państwową Operetkę w Łodzi. W 1950 r. odbyła się pierwsza na tej scenie premiera operetki radzieckiej – „Swobodnego wiatru” Izaaka Dunajewskiego. Krótko potem dyrekturę objął – na 27 lat – Antoni Bachliński, kierownikiem artystycznym został Jerzy Merunowicz. Najśłynniejszą realizacją jego trzyletniej dyrektury był „Orfeusz w piekle” Offenbacha. Z kolei za kadencji Tadeusza Cyglera wystawiono m.in. „Madame Pompadour” Leo Falla. W tytułowej roli zadebiutowała Krystyna Nycz-Wronko, przez lata jedna z najjaśniejszych gwiazd tej sceny.

Rychło sięgnięto po repertuar polski – operetkę „Tajemnica Dedala” Czesława Aniołkiewicza. Na afisz weszły też m.in. tytuły: „Bal samotnych” Tomasza Kiesewettera (pierwszy na tej scenie polski, wręcz łódzki musical), „Ciotka Karola” Władysława Szpilmana, „Księżycowy poemat” Henryka Czyży, „Kariera Nikodema Dyzmy” Andrzeja Hundziaka, „Machiavelli” Jerzego Wasowskiego, a w latach 60. – musical „Ziemia obiecana” Piotra Marczewskiego.

Kolejnym ważnym nurtem były inscenizacje światowych musicali, poczynając od „Kiss me, Kate!” Cole’a Portera w 1958 r., poprzez „My Fair Lady” Fredericka Loewego, „Skrzypka na dachu” Jerry’ego Bocka, o którym było głośno w kraju, aż po „Zorbę” Johna Kandra na początku nowego wieku. Kontynuacją tego nurtu są współczesne realizacje: „Wonderful Town”, „Jesus Christ Superstar”, „Les Misérables” i „Miss Saigon”. Istotną częścią działalności teatru zapoczątkowaną już w latach 50., stały się przedstawienia bajek, baśni muzycznych i musicali dla dzieci, w tym „Śpiąca królewna”, „Smurfowisko, czyli Gargamel złapany” z librettem Ernesta Brylla, „Czarodziej z Krainy Oz”. Niedawno dołączyły do nich „Zorro” z muzyką Zbigniewa Krzywańskiego i librettem Jacka Bończyka oraz światowy przebój „Madagaskar – musicalowa przygoda”. [...]

Na podstawie materiałów Teatru Muzycznego w Łodzi

Cały tekst do przeczytania w "Kalejdoskopie" 04/20, w dodatku specjalnym "75 lat Teatru Muzycznego", do kupienia w Łódzkim Domu Kultury (w czasie kwarantanny instytucja pozostaje

zamknięta dla gości), punktach Ruchu S.A., Kolportera, Garmond-Press w salonach empik i łódzkiej Księgarni Ossolineum (Piotrkowska 181). A także w prenumeracie (w opcji darmowa dostawa do wybranego kiosku Ruchu): [TUTAJ](#) bądź w prenumeracie redakcyjnej [TUTAJ](#)

Możecie też słuchać naszych najlepszych tekstów w interpretacjach aktorów scen łódzkich, z Łodzią i regionem związanych na platformie "Kalejdoskop NaGłos": [TUTAJ](#)